

Marek Mądzik

Z działalności handlowej Polaków w Chersonie pod koniec XVIII wieku

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Humanistyczne 29, 117-127

1974

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

M a r e k M A D Z I K

Z działalności handlowej Polaków w Chersoniu pod koniec XVIII wieku

Из торговой деятельности поляков в Херсоне (конец XVIII в.)

De l'activité commerciale des Polonais à Kherson vers la fin du XVIII^e s.

Ostatnie ćwierćwiecze XVIII wieku przyniosło w rejonie Morza Czarnego spore zmiany polityczne i terytorialną bardzo korzystną dla Rosji. Dwukrotne militarne pokonanie Turcji w latach 1768—1774 i 1787—1791 spowodowało między innymi włączenie w granice imperium rosyjskiego ziem położonych na północnym pobrzeżu Morza Czarnego, między ujściem Dniepru i Dniestru, oraz Krymu.¹ Osiągnięty został przez to cel polityczny, jaki z górami przed wiekiem postawiła przed sobą Rosja: uzyskanie dostępu do Morza Czarnego i Azowskiego. Trudno nie doceniać politycznych następstw tych zmian terytorialnych, sprawiły bowiem one, że zagadnienia czarnomorskie odgrywać miały odtąd w polityce zagranicznej Rosji pierwszoplanową rolę.²

Nie mniejsze znaczenie miało otwarcie Morza Czarnego dla rozwoju gospodarczo-społecznego południowo-zachodniej części imperium. Zdawało sobie doskonale sprawę z wagi zagadnienia, toteż traktaty polityczne zawierane w tym okresie z Turcją uzupełniane były umowami, które miały ułatwiać stronie rosyjskiej prowadzenie operacji handlowych w rejonie Morza Czarnego.³

¹ Problemami zmian politycznych i społeczno-gospodarczych na południu Rosji zajmuje się od lat J. I. Drużynina w trzech kolejnych pracach: *Kjuczuk-Kainardzijskij mir 1774 goda*, Moskwa 1955; *Siewiernoje Priczornomorie w 1775—1800 gg.*, Moskwa 1959; *Jużnaja Ukraina w 1800—1825 gg.*, Moskwa 1970.

² Zob. rozdziały poświęcone polityce zagranicznej Rosji w pracy: L. B a z y ł o w: *Dzieje Rosji 1801—1917*, Warszawa 1970.

³ Traktat z Turcją z 1774 r., w którym uzgodniono sprawę korzystania z cieśnin czarnomorskich, uzupełniła konwencja z 1779 r. Drużynina: *Kjuczuk-Kainardzijskij mir...*, s. 363—364. Włączenie Krymu spowodowało zawarcie nowego traktatu handlowego z Turcją. Zob. *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj impierii*, t. XXI, Pietierburg 1830, s. 939—956.

Chcąc uczynić nieodwracalnymi zmiany terytorialne, jakie nastąpiły w wyniku wojen z Turcją, należało ziemie tzw. Nowej Rosji powiązać przede wszystkim gospodarczo z pozostałą częścią imperium. W szybkim więc tempie realizowano program kolonizacji i urbanizacji terenów południowych, przy czym nowo powstałe miasta stawały się nie tylko ośrodkami administracyjno-gospodarczymi, ale także bardzo często twierdzami wojskowymi.⁴

Jednym z najważniejszych ośrodków o znaczeniu gospodarczym, administracyjnym i wojskowym stał się Chersoń, miasto położone na prawym brzegu limanu dniewowego, w zamysle władz centralnych główny port handlowy południowej Rosji.⁵ Początki miasta sięgają roku 1778, kiedy w lipcu tego roku wydany został reskrypt Katarzyny II na imię księcia Grzegorza Potiomkina, polecający założenie portu nad Morzem Czarnym przy ujściu Dniepru. Potiomkin został mianowany generał-gubernatorem nowego miasta, którego port miał być bazą floty czarnomorskiej.⁶

Budowę twierdzy i portu w Chersoniu rozpoczęto 19 października 1778 roku, zatrudniając dwanaście specjalnie sformowanych rot rzemieślników a także całe pułki wojska; ogółem, po kilku latach, w 1783 r. pracowało w Chersoniu około dziesięć tysięcy ludzi.⁷ Wśród budujących Chersoń byli także poddani polscy, których wysyłano do pracy w porcie na mocy kontraktów zawieranych przez polskich magnatów (m. in. księcia Józefa Lubomirskiego) z władzami nadzorującymi budowę miasta.⁸

Prace przy budowie twierdzy i portu, a także stoczni okrętowej⁹ spowodowały pewne ożywienie handlowe w rejonie Chersonia. Niezbędny był przecież budulec — drzewo, którego dostarczały w dużej ilości lasy

⁴ Drużynina: *Siewiernoje Priczornomie...*, s. 81. W latach 1775—1782 powstało na terenach tzw. Nowej Rosji ponad dziesięć miast, z których większość spełniała także rolę twierdz i portów wojennych. *Ibid.*, s. 77—81.

⁵ *Ibid.* s. 81.

⁶ A. A. Skalkowski: *Chronologiczeskoje obozrieniye istorii Noworossijskogo kraja 1730—1823*, cz. I 1730—1796, Odessa 1836, s. 133—134.

⁷ *Ibid.*, s. 136; Drużynina: *Siewiernoje Priczornomie...*, s. 82.

⁸ Sprawa ta rozpatrywana była na sesjach Rady Nieustającej w czerwcu 1871 r. na skutek raportu, jaki złożył w Departamencie Wojskowym kasztelan kijowski Józef Stempkowski. Rada Nieustająca zaleciła, aby kasztelan kijowski odwozili księcia Józefa Lubomirskiego od najmowania swoich poddanych do pracy w Chersoniu, albo przynajmniej do ograniczenia tego zjawiska. Sugerowano, aby do pracy za granicą wynajmować tylko żonatych i to za rewersem i kaucją. Sesje Rady Nieustającej z 15 i 19 czerwca 1781 r., Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Archiwum Królestwa Polskiego, 169, s. 123, 124.

⁹ Pierwsze okręty wojenne spuszczone na wodę w 1779 r., Skalkowski: *op. cit.*, s. 137; Drużynina: *Siewiernoje Priczornomie...*, s. 83.

południowo-wschodnich województw Rzeczypospolitej.¹⁰ Rozwój miasta jako portu handlowego zapoczątkowany został w r. 1782 i związany był z działalnością kupca z Marsylii Anthoine'a. W roku 1781 przybył on do Rosji z pismami polecającymi m. in. do Potiomkina. Pertraktacje na temat rozszerzenia kontaktów handlowych Rosji przez nowy port zakończyły się wydaniem dla Anthoine'a przywileju, który pozwalał mu prowadzić handel przez Chersoń i Morze Czarne oraz założyć dom handlowy.¹¹

Polityka rządu rosyjskiego zmierzająca do tego, aby z pobrzeży Morza Czarnego i Azowskiego uczynić międzynarodowy ośrodek handlowy w tym rejonie, stworzyła szansę dla polskich kół gospodarczych, przede wszystkim z południowo-wschodnich województw Polski. Możliwościami gospodarczego ożywienia tych województw przez rozwój wymiany handlowej zainteresowały się polskie czynniki oficjalne, a zwłaszcza król Stanisław August Poniatowski.¹² Znajduje to potwierdzenie w korespondencji, jaką król prowadził z Marcinem Grocholskim, kasztelanem braclawskim, aktywnie działającym przy organizacji polskiej kompanii handlowej.¹³ Prowadzenie ewentualnych pertraktacji w sprawach handlu czarnomorskiego Stanisław August powierzył początkowo niejakiemu Tomaszowi Hugonowi, Francuzowi przebywającemu w Chersoniu w czerwcu 1782 r.¹⁴

Wydaje się prawdopodobne, że te starania strony polskiej, podchwyczone także przez Anthoine'a podczas jego pobytu w Warszawie (1782 r.), kiedy przedstawił projekt założenia kompanii handlowej w Chersoniu¹⁵, mogły spowodować, iż w ukazie Katarzyny II z 27 września 1782 r. znalazł

¹⁰ Skalkowski: *op. cit.*, s. 140, 175.

¹¹ *Ibid.*, s. 145. Propozycje i żądania Anthoine'a w niektórych punktach były nie do przyjęcia przez stronę rosyjską. Zob. S. J. Borowoj: *Francja i wnieście-torgowye operacyi na Czornom Morie w posledniej trieti XVIII — naczale XIX w.* [w:] *Francuzskij Jeżegodnik*, 1961, Moskwa 1962, s. 499.

¹² „O handlu hersońskim ja nie przestaję czynić starania, gdziekolwiek należy, aby te zawady uniknęły się, które dotychczas czynią te miejsca mniej pożyteczne dla nas.” Stanisław August do Marcina Grocholskiego, 4 lipca 1782, Biblioteka Czar-toryskich (dalej Bibl. Czart.), 663, s. 395.

¹³ Zob. hasło Marcin Grocholski w *Polskim Słowniku Biograficznym*, t. VIII, Wrocław 1959, s. 587.

¹⁴ „JW Hugon chciałby mieć pozwolenie WKMcI jechać do Warszawy dla obecnego tłumaczenia się z swoich myśli, ma on to na piśmie [...] Jego pismo całe ma w sobie dowody, jak wiele zysków spodziewać się może Rosja przez przyjęcie WKMcI propozycji [...]” — Grocholski do Stanisława Augusta, 23 czerwca 1782, Bibl. Czart., 663, s. 394. Król zgodził się na powrót Hugona chętnie, tym bardziej, że czekano w Warszawie na przyjazd Anthoine'a. Stanisław August do Grocholskiego, 4 lipca 1782, *ibid.*, s. 395.

¹⁵ Projekt ustawy kompanii handlowej z 7 septembre 1782, Bibl. Czart., 811, s. 373. O pobycie Anthoine'a w Polsce zob.: J. Feldman: *Projekty handlu polsko-francuskiego w XVIII wieku* [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. II, Kraków 1938, s. 257; Drużynina: *Siewiernoje Priczornomorie...*, s. 89.

się paragraf ułatwiający rozwój wymiany handlowej między Polską a portami na Morzu Czarnym.¹⁶

Nowy etap działalności handlowej a wraz z nią nowy okres starań rozpoczął się z chwilą utworzenia Kompanii Handlowej Polskiej na zjeździe w Winnicy 18 marca 1783 r.¹⁷ Kompania miała prowadzić działalność w Chersoniu, założono więc tam dom handlowy.¹⁸ Powstanie Kompanii spotkało się z aprobatą Stanisława Augusta, który też w najbliższych miesiącach stał się jej głównym protektorem. „Z niemałym ukontentowaniem — pisał król do jednego z organizatorów, wspomnianego już Grocholskiego — dowiaduję się z odezwy WPanów, o otwarciu w Winnicy kompanii handlowej nowo uformowanej [...]. Chętnie ja zechcę przykładać się do tego tak pożytecznego zamairu pomocą moją, gdziekolwiek potrzeba jej będzie”.¹⁹

W miesiąc później zrodził się projekt wysłania kasztelana braclawskiego z misją w sprawach handlowych do Chersonia. W maju 1783 r. spotkał się Grocholski w Białej Cerkwi z księciem Potiomkinem, który wiedząc o powstaniu Kompanii zaproponował pertraktacje handlowe, zastrzegając jednak sobie, aby stronę polską reprezentował, z pełnomocnictwami od króla właśnie kasztelan braclawski.²⁰ Ów podjął się wyjazdu do Chersonia, ale mając informacje o prowadzeniu tych spraw przez Augusta Sułkowskiego, wojewodę poznańskiego, zwrócił się do króla z prośbą o szybkie przysłanie instrukcji.²¹ Stanisław August zaaprobował wyjazd Grocholskiego do Chersonia, instrukcji jednak nie przysłał; życzył sobie natomiast, aby ów spotkał się przed wyjazdem z Kajetanem Chrzanoskim, który także w sprawach handlowych przebywał w tym porcie.²²

Jednakże zalecenia królewskie przekazane Grocholskiemu w liście moż-

¹⁶ „Rodjaszczijesja około Małorossijskich i Biełorusskich Namiestniczewstw w polskich miastach towary [...] propuskat w Rossiju czerez pogranicznyje tamoźni biez wzjatia poszlin”. *Połnoje sobranije Zakonow...*, t. XXI, nr 15520, s. 680.

¹⁷ Kompanię utworzyli magnaci i ziemianie z południowo-wschodnich województw Rzeczypospolitej. *Umowa i statut Kompanij Handlowej Polskiej*, AGAD, Kamera Stanisława Augusta, III, 72.

¹⁸ Skalkowski j: *op. cit.*, s. 163; I. T. Baranowski: *Rzut oka na znaczenie Dniepru w dziejach gospodarczych Polski*, „Przegląd Historyczny”, 1916, t. XX, s. 283.

¹⁹ Stanisław August do Grocholskiego 3 kwietnia 1783, Bibl. Czart., 663, s. 459.

²⁰ Grocholski do Stanisława Augusta z Białej Cerkwi 15 maja 1783, *ibid.*, s. 451.

²¹ „Rezolucja zaś [...] najprętsza jest mi potrzebna z przyłączeniem Instrukcji, bo Xiążę Potiomkin bardzo krótko ma bawić w Hersonie [...] Wiem dobrze jak daleko WKM jesteś troskliwy uszczęśliwić kraj wprowadzeniem handlu, przeto jeśli usługa moja podoba się, chętnie ofiaruję będąc zawsze WKMci Pana mego Miłościwego wiernym poddanym”. *Ibid.*, s. 452—453.

²² Stanisław August do Grocholskiego 24 maja 1783, *ibid.*, s. 467.

na nazwać jeśli nie instrukcją, to w każdym razie wytycznymi w dwóch szczegółowych kwestiach. Stanisław August pisał:

„Dwa są punkta [...] najpożądane dla handlu naszego chersońskiego. Pierwszy, żeby te rozkazy imperatorowe, nie dawno wyszłe, które zapewniają, iż handel polski od wszelkich nowych impozycji jest uwolniony w Rydze, na całej Białej Rusi [...] został podobnie uwolniony [...] w Noworosyi. Tego konieczną potrzeba, ponieważ w terażniejszym roku do dwóch tysięcy podwód polskich swoje ładunki w Turczyznę zaprowadzili, gdy ich na rosyjskiej granicy, w którą wnieść chcieli, zbyt wielkim cłem nastraszono. [...] Drugi punkt dla nas żądany jest ten, żeby ze strony rosyjskiej wyraźnie rozkazano było, że kiedy Polak przyniesie towar do Chersonu, miał wolność sprzedać go nie tylko Moskalom, ale y wszelkim zagranicznym”.²³

Kasztelanowi braclawskiemu nie wystarczyły owe wskazówki, prosił więc Stanisława Augusta o list polecający do ks. Potiomkina oraz instrukcję, zwłaszcza do niej przywiązując wielką wagę.²⁴ Król jednak obstawał przy tym, co napisał w liście z 24 maja 1783 r., przypuszczał ponadto, że Grocholski widział się z Chrzanowskim, zdawał się więc na ich inicjatywę. Zawiadamał przy tym, że rozpoczął w sprawach handlu starania także w Petersburgu.²⁵

Ostatecznie, jak wynika z korespondencji, kasztelan braclawski nie otrzymał żądanej instrukcji, znane są jednak propozycje strony polskiej co do ułatwień handlowych w Chersoniu, przedstawione odpowiednim czynnikom rosyjskim. Domagano się m. in., aby kompania, zanim stać ją będzie na kupno własnych, mogła wynajmować statki pod rosyjską banderą i aby te otrzymały prawo przepływania przez cieśniny czarnomorskie, a w portach Europy Zachodniej, gdzie rezydowali przedstawiciele rządu rosyjskiego, uzyskali kupcy polscy opiekę prawną.²⁶ Podniesiono także kwestię bardzo istotną dla tych, którym ze względu na dużą odległość od Chersonia wygodniej byłoby dostawiać towary Dniestrem. Chodziło o to, aby uzyskać pozwolenie rządu rosyjskiego na wynajmowanie statków dla transportu towarów dostarczonych do Akermanu.²⁷

Marcin Grocholski wrócił z Chersonia około 24 czerwca 1783 r., nie-

²³ Król zdementował także wiadomość, jakoby ks. A. Sułkowski na jego zlecenie prowadził sprawę kompanii. *Ibid.*, s. 468—470.

²⁴ „Gdy nie jestem umocniony instrukcją od WKMcI o którą mi Xiążę wyraźnie mówił, boję się aby moja bytność na samych słownych grzecznościach nie zesłała się [...]”. Nie chciał też Grocholski czekać na powrót Chrzanowskiego, obawiał się bowiem, że ks. Potiomkin nie będzie zbyt długo przebywać w Chersoniu. Grocholski do Stanisława Augusta 29 maja 1783, *ibid.*, s. 471—473.

²⁵ Stanisław August do Grocholskiego 11 czerwca 1783, *ibid.*, s. 481—482.

²⁶ Luźna karta bez nadawcy, adresata i daty (prawdopodobnie kopia), *Bibl. Czart.*, 663, s. 485.

²⁷ *Loc. cit.*

stety, brak szczegółowych informacji o spotkaniu kasztelana z ks. Potiomkinem, a zwłaszcza o rezultatach rozmów. Wiadomo tylko tyle, że udało się uzyskać pewne przywileje dla kompanii handlowej.²⁸

Strona polska bardzo poważnie traktowała owe starania; nie poprzestając na jednorazowych misjach wysłano w tym samym roku (prawdopodobnie pod koniec 1783) do Chersonia Antoniego Zabłockiego, który do czasu otrzymania przywileju kanclerza Ostermana na urząd konsula, tj. do 1786 r. pełnił swoją funkcję jako „umiejący doskonale język russki dla pomocy i załatwienia obywatelom polskim interesów handlowych świeżo tam umieszczony”.²⁹ Starania i zabiegi Polaków przyniosły pewne rezultaty; otrzymane udogodnienia dla handlu uzyskały moc prawną w 1784 r. w ukazach Katarzyny II.³⁰ Wydane ustawy były korzystne przede wszystkim dla Rosji³¹, Polaków nie mogły zupełnie zadowolić, bo do kwestii tych wracano jeszcze niejednokrotnie.³²

W każdym razie 1784 r. przyniósł znaczne ożywienie działalności handlowej Polaków w Chersoniu. Założona w 1783 r. Kompania Handlowa Polska, zwana także Czarnomorską, otworzyła kantor handlowy zaliczany w mieście do największych obok francuskiego i austriackiego. Nie posiadała natomiast w tym czasie własnych statków i zmuszona była, podobnie jak austriacka, do prowadzenia handlu drogami lądowymi. Trzeba było

²⁸ Stanisław August do Grocholskiego 3 lipca 1783, *ibid.*, s. 487. Jest to odpowiedź na list kasztelana bractwaskiego z 24 czerwca 1783, w którym donosił on o powrocie z Chersonia i o wynikach rozmów. Niestety, listu brak w rękopisie 663, nie znaleziono go także w innych rękopisach.

²⁹ Tabella osób w różnych charakterach i rangach amployowanych u Dworów Zagranicznych w służbie JKM i Rzeczypospolitej, AGAD, Archiwum Królestwa Polskiego, 191, s. 17. Zob. J. Reychman: *Konsulaty zagraniczne dawnej Rzeczypospolitej*, „Sprawy Morskie i Kolonialne”, 1935, z. 1, s. 122; id: *Likwidacja placówek dyplomatycznych polskich po II i III rozbiórze Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historyczny”, 1968, R. LXXV, nr 2, s. 302—303.

³⁰ W ukazie z 24 lutego i 18 listopada 1784 r. powtórzono paragraf 12 ukazu z 27 sierpnia 1782 r. Ponadto ukaz listopadowy „O dozwoleniu polskim poddanym proizwodit w Rossii torgowlu” czynił Chersoń głównym portem handlowym, przez który przechodzić miał tranzyt polskich towarów, jak i towarów sprowadzanych do Polski. *Połnoje Sobranije Zakonow...*, t. XXII, nr 15938, s. 54; nr 16093, s. 243—244.

³¹ „W etom słucazaje Rossija [...] wyigrywała uże i w tom, czto polskaja torgowla dożna była proizwoditsia czerez posredstwo russkago kupieczestwa”. G. Niebolszyn: *Istoriczeskoje obozrienije azowskoj i czernomorskoj torgowli Rossii s XVIII do XIX stoletija* [w:] *Bibliotieka dla cztienija*, t. 101, s. 35.

³² M. in. w czasie spotkania Stanisława Augusta z Katarzyną II w Kaniowie w 1787 r. A. Naruszewicz: *Dyaryusz podróży Stanisława Augusta króla na Ukrainę w roku 1787*. Wybór pisarzy polskich. *Historja*, wyd. T. Mostkowski, Warszawa 1805, s. 207.

więc korzystać z pośrednictwa Francuzów chcąc wysyłać towary do Konstantynopola czy portów europejskich.³³

Dalszy rozwój wymiany przez Chersoń wymagał pewnych inwestycji, trzeba było wynająć lub zbudować obszerne magazyny, zwłaszcza dla składu i wietrzenia zboża czekającego na załadunek, ale też na składowanie towarów zakupionych i przygotowanych do wysyłki do Polski. Była to sprawa dość istotna, bo ze względu na niezbyt korzystne warunki klimatyczne miasta towary leżały często w magazynach długi okres.³⁴ Tymczasem Kompania przeżywała pewien kryzys organizacyjny. Akcjonariusze czekali tylko na zyski od włożonego kapitału, niektórzy ociągali się z wykupieniem akcji, jeszcze inni wycofali włożone pieniądze.³⁵ Rozpadowi Kompanii Czarnomorskiej zapobiegał Antoni Protazy Potocki (Prot Potocki), starosta guzowski³⁶, który na początku 1785 r. za zgodą pozostałych członków samodzielnie objął kierowanie działalnością towarzystwa handlowego.³⁷ Stanisław August, doceniając wkład Potockiego w organizację handlu chersońskiego, nadał mu wysokie odznaczenie: Order Orła Białego.³⁸

Przekazanie całości spraw związanych z działalnością Kompanii Czarnomorskiej w ręce Prota Potockiego i pozostawienie mu swobody zarówno w doborze współpracowników, jak i w innych kwestiach okazało się właściwym posunięciem. Potocki zajął się aktywniej sprawą objęcia prawem o bezcłowym tranzycie towarów polskich wchodzących w granice Rosji spławem dniewostrowskim³⁹ Rzecz szła o to, by Rosja wyraziła zgodę na posługiwanie się flagą rosyjską na statkach, które po dotarciu Dniestrem

³³ Raport du Departement des Affaires étrangères du 13 septembre 1784 par A. Dzieduszycki, Bibl. Czart., 921, s. 169; Skalkowski: *op. cit.*, s. 163.

³⁴ Okolice Chersonia nawiedzane były niejednokrotnie przez „morowe powietrze”. Observations sur le commerce de Cherson au mois mai 1784, Bibl. Czart., 811, s. 653—659.

³⁵ O takich nastrojach wśród akcjonariuszy donosił z Chersonia A. Zabłocki. Kopia raportu do Deputacji Interesów Zagranicznych (bez daty), AGAD, Zbiór Powielów, 15, s. 169. Zob. też Feldman: *op. cit.*, s. 259—260.

³⁶ W starszej literaturze o Procie Potockim zob. m. in.: Dr Antoni J. (A. J. Rolle): *Początek handlu polskiego na Morzu Czarnym i żegluga po Dniestrze* [w:] *Opowiadania historyczne*, seria IV, t. 1, Warszawa 1884, s. 259—262; A. Jabłonowski: *Historja Rusi Południowej do upadku Rzeczypospolitej Polskiej*, Kraków 1912, s. 336—338. W nowszej także: W. Kornatowski: *Kryzys bankowy w Polsce 1793 roku. Upadłość Teppera, Szulca, Kabryta, Prota Potockiego, Łyszkiewiczza i Heyzlera*, Warszawa 1937, s. 22—23.

³⁷ Akt asocjacji handlowej Kompanii Czarnomorskiej powtórnie zawartej w Warszawie 5 stycznia 1785 roku, Bibl. Czart., 1176, s. 1144—1145.

³⁸ Stanisław August do Prota Potockiego z Kaniowa 8 maja 1787, Biblioteka Jagiellońska, Dział Rękopisów, 7874, k. 44.

³⁹ O generalnych potrzebach handlu naszego, Bibl. Czart., 1176, s. 49.

do Akermanu kierować się miały ku Chersoniowi.⁴⁰ Praktyczna realizacja tego planu w r. 1785 napotkała jednak na trudności czynione ze strony lokalnych władz tureckich. Owe trudności spowodowały, że trzeba było na jakiś czas zrezygnować z podjętych zamierzeń.⁴¹

Bardzo aktywnie wokół spraw handlowych pracował pełnomocnik Potockiego, ksiądz Michał Ossowski. W roku 1785 przebywał on na Krymie, gdzie w Sewastopolu prowadził pertraktacje w sprawie kupna statków dla Kompanii. Ossowskiemu udało się kupić statek, a także uzyskać zgodę przedstawiciela rządu rosyjskiego, generała W. Kachowskiego na używanie flagi rosyjskiej.⁴² Innym współpracownikiem Prota Potockiego był Baltazar Skodowski, pełniący przez szereg lat funkcję „dyrektora Kompanii Handlowej”.⁴³

Rezultaty, jakie przynosiła działalność Kompanii Czarnomorskiej, zachęciła do handlu innych. Kantor handlowy w Chersoniu otworzył największy bankier warszawski Piotr Tepper, posiadający także dobra ziemskie na Wołyniu.⁴⁴ Handlowali w Chersoniu magnaci z kresów południowo-wschodnich, a także ci, którzy nie byli związani z Kompanią Prota Potockiego. W roku 1785 z klucza granowskiego do Chersonia Czartoryscy wysłali transport pszenicy na 167 podwodach, co stanowić miało przeszło połowę sprzedanej ilości zboża w tym roku z wymienionego klucza.⁴⁵ Własne magazyny zbożowe posiadał w Chersoniu książę Stanisław Ponia-towski.⁴⁶ Drzewa — na mocy kontraktu zawartego z admiralicją — tak

⁴⁰ *Ibid.* Bardziej realna była nieco inna możliwość, mianowicie: statki kompanii odbierałyby towary dostarczone do Akermanu i transportowały je do Chersonia. Taki plan przyjęto i podczas wyprawy Dniestrem, którą z transportem zboża przedsię-wziął Walerian Dzieduszycki, statek Kompanii oczekiwał na towar w tureckim porcie. Zob. *Podróż dla doświadczenia spławu dnjestrowego w r. 1785 przez Waleriana Dzieduszyckiego*, „Przyjaciół Ludu” 1843, s. 66—67.

⁴¹ *Ibid.*, s. 69. O stanowisku Turcji wobec handlu w tym rejonie zob. R e y c h m a n: *Historia Turcji*, Wrocław 1973, s. 168—169.

⁴² Extrait d'une lettre de l'abbé Ossowski d'Akmeçyıl en Crimée 10 czerwca 1785, Bibl. Czart., 632, s. 40—41.

⁴³ Zabłocki do Departamentu Interesów Zagranicznych z Mirhorodu, 18 sierpnia 1790, AGAD, Zbiór Popielów, 15, s. 101.

⁴⁴ Dom Teppera istniał w Chersoniu w 1785 r., z lat 1785—1787 dochowała się księga handlowa kantoru chersońskiego przechowywana w Aktach Komisji Bankowej w AGAD. K o r n a t o w s k i: *op. cit.*, s. 15, 18; zob. także B a r a n o w s k i: *op. cit.*, s. 284. W roku 1791 fakt istnienia domu handlowego Teppera potwierdza A. Z a b ł o c k i. Kopia raportu do Deputacji Interesów Zagranicznych, Mirhorod kwiecień 1791, AGAD, Zbiór Popielów, 15, s. 201.

⁴⁵ W. A. M a r k i n a: *Magnatskoje pomiestie prawobierieżnoj Ukrainy wtoroj połowiny XVIII wieku*, Kijew 1961, s. 224.

⁴⁶ B a r a n o w s k i: *op. cit.*, s. 283.

potrzebnego do budowy okrętów, dostarczał książę Józef Lubomirski⁴⁷, a od roku 1785 również inny magnat, książę Kalikst Poniński. Ten ostatni podjął się dostarczenia towaru drogą wodną — najpierw Słuczem i Horyniem, dalej Dnieprem aż do samego portu nad Morzem Czarnym.⁴⁸

Pszenicę i drzewo sprzedawała w Chersoniu także szlachta z południowo-wschodnich województw, tym bardziej, że prawie zawsze liczyć mogła na korzystną cenę, a koszty transportu wodą nie były zbyt wysokie.⁴⁹ Co więcej, towary pochodzenia rolniczo-leśnego oferowane przez ziemian znajdowały bez kłopotu nabywców, były wręcz poszukiwane przez kupców z Chersonia, zwłaszcza francuskich.⁵⁰ Na aktywność francuskich kupców w Chersoniu zwracał uwagę Antoni Zabłocki, uważał ich zresztą za bardzo poważnych konkurentów.⁵¹

Od 1786 r. Zabłocki oficjalnie pełnił funkcję konsula Rzeczypospolitej. Kiedy trzy lata wcześniej skierowano go na południe Rosji, powierzono mu nadzór nad sprawami handlowymi Polaków w Chersoniu. Jednak już współcześni skarżyli się na to, że Zabłocki „dłtąd publiczną wiadomością nie oświecił jeszcze kraju względem handlu tamecznego [...]”.⁵² Istotnie, raporty Zabłockiego przynoszą niewiele ciekawych informacji o sprawach handlowych, a pierwsze zaś sprawozdanie z tej działalności przedstawił konsul chersoński dopiero w 1789 roku.⁵³

Wybuch i lata trwania wojny rosyjsko-tureckiej (1787—1791) spowodowały pewne zahamowanie działalności handlowej. Transporty towarów zamiast do Chersonia kierowane były częściej na zaprowiantowanie rosyjskiej armii.⁵⁴ Nie ustała jednak całkowicie praca polskich kantorów w Chersoniu, sytuacja ich stała się nieco trudniejsza, bo władze rosyjskie

⁴⁷ Dr Antoni J.: *op. cit.*, s. 301.

⁴⁸ „Dziennik Handlowy” 1786, s. 554—555.

⁴⁹ *Ibid.*, s. 282—283.

⁵⁰ „Dziennik Handlowy” 1787, s. 420—422.

⁵¹ Kopia raportu (Zabłockiego) do Deputacji Interesów Zagranicznych, bez daty, AGAD, Zbiór Popielów, 15, s. 177.

⁵² „Dziennik Handlowy” 1787, s. 181.

⁵³ Oddanie sprawy z urzędu konsulatu chersońskiego od roku 1783 tamże ustanowionego, AGAD, Archiwum Publiczne Potockich, 96, k. 1—5. Więcej uwagi przywiązywał Zabłocki do działalności politycznej, miał nawet pewne ambicje, aby działalność swoje konsulatu rozszerzyć na całą południową Rosję. Dawał tym chyba dowód swej naiwności politycznej; najbliższe lata nie przyniosły wcale rozszerzenia pracy dyplomatycznej. Kopia raportu do Deputacji Interesów zagranicznych, bez daty, AGAD, Zbiór Popielów, 15, s. 244.

⁵⁴ Zboża dostarczano m. in. z dóbr S. Potockiego i Czartoryskich, udział w transakcjach brał także Prot Potocki (prawdopodobnie w imieniu Kompanii). Markina: *op. cit.*, s. 224, 228; Dr Antoni J.: *op. cit.*, s. 301.

podejrzewały je o prowadzenie działalności wcale z handlem nie związanej, a sprzecznej z interesami imperium.⁵⁵

Całkowity upadek polskiej działalności handlowej w Chersoniu przyniosły wydarzenia polityczne i gospodarcze z początku lat 90-tych XVIII wieku. Wojna polsko-rosyjska w 1792 r., a w rok później krach finansowy bankierów warszawskich, w tym przede wszystkim Piotra Teppera i Prota Potockiego, pociągnęły za sobą likwidację Kompanii Czarnomorskiej i jej kantorów handlowych.⁵⁶ Nie wrócili już Polacy do handlu w Chersoniu, zresztą jego wymiana zagraniczna w kilka lat później, z chwilą powstania Odessy nieco podupadła.⁵⁷ Miastem i portem handlowym, w którym Polacy już w innych warunkach politycznych podjęli na nowo działalność w początkach XIX wieku, stała się właśnie Odessa.

РЕЗЮМЕ

Рассматриваются некоторые аспекты торговой деятельности польских хозяйственных кругов в Херсоне в конце XVIII в. Открытие Россией бассейна Черного моря для судоходства, наступившее после окончания русско-турецкой войны (1768—1774), возникновение новых торговых центров (Херсон), а также довольно доброжелательное отношение России дали Польше возможность активизировать свою торговлю в этом районе. Именно Херсон стал главным центром, вокруг которого концентрировалась деятельность поляков. Здесь находился торговый дом, созданный в 1783 году Польской торговой компанией. На переговоры в Херсон по делам новообразованной компании приезжал один из ее организаторов — брацлавский каштелян Марцин Грохольский; в Херсоне также находилось польское консульство. Оживленная деятельность этой компании, которая еще носила название Черноморской, особенно тогда, когда во главе ее стал предприимчивый магнат П. Потоцкий, благоприятствовала развитию торговли. В Херсоне открыл свою контору крупнейший варшавский банкир Петр Теппер; торговлей занялись также крупнейшие землевладельцы юго-восточных воеводств Речи Посполитой: Чарторыские, Любомирские, Понятовские и Поньские. Политические события начала 90-х годов XVIII в. затормозили развитие конъюнктуры в Херсоне и принесли упадок торговой деятельности поляков в Херсоне.

⁵⁵ Zarzuty te zostały sprecyzowane podczas rozmowy Zabłockiego z generał-namiestnikiem jekaterynosławskim, W. Kachowskim. Pretensje Kachowskiego dotyczyły przesyłania do Polski informacji o charakterze wojskowym i politycznym, a podejrzewania dotyczyły także samego Zabłockiego. Kopia raportu do Deputacji Interesów Zagranicznych z Mirhorodu, kwiecień 1791, AGAD, Zibór Popielów, 15, s. 201.

⁵⁶ Kornatowski: *op. cit.*, s. 72; Dr Antoni J.: *op. cit.*, s. 273.

⁵⁷ Niebolszyn: *Statystyczne zapiski o unieszniej towarowej Rossii*, cz. 1, Petersburg 1835, s. 88—89. Już w 1795 r. obroty handlowe Odessy przewyższyły cbroty Chersonia. D r u ż y n i n a: *Siewiernoje Priczornomorie...*, s. 258.

R É S U M É

Dans cet article on a présenté certains aspects de l'activité commerciale des cercles économiques polonais à Kherson vers la fin du XVIII^e s. L'ouverture du bassin de la Mer Noire pour l'échange, après la guerre russo-turque (1768—1774), le développement de nouveaux centres de commerce (Kherson), de même que l'attitude assez favorable de la Russie, ont permis l'activisation du commerce polonais dans cette région. C'est cette ville qui est devenue le centre principal où se concentrait l'activité des Polonais. Il y avait là une maison de commerce de la Compagnie Polonaise de Commerce formée en 1783; dans cette ville, Marcin Grocholski, châtelain de Braclaw, un des organisateurs de la société nouvellement créée, venait pour les entretiens d'affaires; en plus, il y avait à Kherson le siège d'un poste consulaire polonais. L'activité très grande de cette Compagnie dite aussi de Mer Noire, surtout dès le moment où sa direction avait été confiée à Prot Potocki, un magnat très entreprenant, a encouragé les autres au commerce. Piotr Tepper, le plus grand banquier de Varsovie, a ouvert son comptoir à Kherson; les autres, surtout les grands propriétaires fonciers des voïévodies sud-est de la Pologne (tels que les: Czartoryski, Lubomirski, Poniatowski, Poniński) se sont intéressés au commerce. Les événements politiques et économiques du début des années 90 du XVIII^e s. ont freiné la bonne conjoncture, amenant la chute de l'activité commerciale des Polonais à Kherson.